

Orientarium jednak na wiosnę

Nowy kompleks imponuje rozmachem. Inwestycja obejmuje połowę obecnego terenu zoo. Nowoczesne pawilony, wybiegi i woliery zajmują powierzchnię prawie 10 pełnowymiarowych boisk piłkarskich. Do tego powstaje zaplecze rekreacyjno-gastronomiczne o powierzchni ok. 20 tysięcy metrów kwadratowych. Objętość największego zbiornika wodnego wynosi 2,5 miliona litrów, a jego głębokość to 6 m. Koszt inwestycji to ok. 260 milionów złotych.

– Budowa Orientarium pozwoli na łączenie ze sobą ekspozycji, dzięki czemu powstaną obszerne wybiegi i woliery. Takie rozwiązania dają możliwość utrzymywania zwierząt na dużych przestrzeniach w połączeniu z innymi gatunkami w urozmaiconym środowisku. To daje im swobodę zachowań, a zwiedzającym możliwość obserwacji zwierząt w warunkach jak najbliższych naturze. Ponadto nowy obiekt będzie dostępny dla zwiedzających cały rok i zwierzęta nie będą musiały w okresie chłodu być przenoszone na zaplecze hodowlane – zapowiada Tomasz Jóźwik, wiceprezes Miejskiego Ogrodu Zoologicznego.

W łódzkim ogrodzie zoologicznym pojawi się wiele nowych gatunków zwierząt, między innymi orangutany sumatrzańskie, anoa, krokodyle, rekiny i płaszczyki. Ogród będzie też kontynuował hodowlę posiadanych już gatunków: słoni indyjskich, makaków, gibbonów, langurów i niedźwiedzi malajskich.

Orientarium podzielone jest na dwie części – strefę wejściowo-konferencyjną. Nowoczesna przestrzeń konferencyjna pomieści ok. 500 osób. Strefa ekspozycyjna natomiast składa się z czterech części:

Strefa 1. Indie

Słonie indyjskie będą miały do dyspozycji wybieg wewnętrzny z basenem (2 tys. metrów kwadratowych) a także wybieg zewnętrzny z basenami i wodospadami (na zewnętrznym wybiegu słoniom będą towarzyszyć mniejsze ssaki kopytne, które również będą miały swój azyl). Na początku w Orientarium pojawią się trzy słonie z ogrodów z Holandii, Niemiec i Francji (jest już Aleksander z Niemiec). Docelowo, obiekt pomieści aż dziesięć tych wielkich ssaków.

Strefa 2.

Na pierwszym wybiegu pojawią się bawoły anoa, czyli najmniejszy gatunek bawoła. Gatunek ten pochodzi z Azji Południowo-Wschodniej. Bawoły mają zarówno wybieg

wewnętrzny, jak zewnętrzny. Na drugim wybiegu będą makaki wanderu (makaki lwie). Podobnie jak bawoły, mają swój własny wybieg zewnętrzny, jak i wewnętrzny.

Strefa 3 – wodna

W tej strefie dominuje podwodny tunel o długości 26 metrów, znajdują się tu również: basen z rekinami, basen z rafą koralową oraz mniejsze akwaria. W basenie głównym pojawią się między innymi rekiny i płaszczki. We wszystkich akwariach będzie kilkadziesiąt różnych gatunków ryb i morskich stworzeń. Mieszkają tu już pierwsze gatunki rekinów: żarłacz rafowy czarnopłetwy oraz płaszczka – Himantura.

Strefa 4. Wyspy Sundajskie

Ta strefa to królestwo kilku gatunków zwierząt podzielona na sześć wybiegów.

Na pierwszym pojawili się pierwsi lokatorzy – krokodyle gawialowe, które przyjechały do nas z ogrodu zoologicznego w Czechach. Kraken i Penelopa. Kraken mierzy 5 metrów i 15 cm długości, Penelopa jest prawie połowę mniejsza.

Na kolejnym wybiegu będą mieszkać orangutany. Na początek będą to dwa-trzy samce i jedna samica. Wybieg podzielony jest na dwie części (żeby w razie potrzeby oddzielić samice od samców).

Kolejną przestrzeń zajmą gibony, następny langury i kolejny – binturongi (kotoniedźwiedzie). Każdy z tych gatunków (oprócz krokodyli gawialowych) będzie miał wybieg zewnętrzny. Na zewnątrz w miarę możliwości będziemy chcieli łączyć ze sobą różne gatunki małp.

Na ostatnim wybiegu w tej strefie pojawi się para niedźwiedzi malajskich. Pomiędzy wybiegiem niedźwiedzi i binturongów znajduje się niewielkie akwarium słodkowodne, w którym pojawią się ryby drapieżne, między innymi sumy i węzogłowy.

W słoniarni i na wyspach sundajskich będą wolno latały ptaki, między innymi szpaki balijskie, bilbile zbroczone czy sroczy białozłote.

Ważną częścią Orientarium jest jego roślinność. Zakończyło się już nasadzenie roślin sprowadzonych z Dalekiego Wschodu, między innymi trzech tysięcy egzotycznych drzew i krzewów oraz czternaście tysięcy pnączy. Rośliny pojawiły się już w nieckach między wybiegami. Duża część została zamontowana na specjalnych, podwieszanych konstrukcjach. Powstały tak zwane zielone ściany (ok. 500 metrów kwadratowych).

Na zewnętrznych budynkach i tarasach pojawiły się zielone dachy. Warto przy tej okazji przypomnieć również o dachu Orientarium, który ma powierzchnię kilku boisk piłkarskich. Jest on również pokryty specjalną roślinnością, która będzie częściowo zatrzymywać wodę

deszczową, wykorzystywana następnie do podlewania roślin wewnątrz. Zbiorniki retencyjne zmieszczą 70 tysięcy litrów wody, która wystarczy na półtora miesiąca podlewania roślin wewnątrz.

Rośliny, które pojawiły się w Orientarium, zostały sprowadzone przez dostawców z Holandii. – Firma z Holandii zorganizowała transport zieleni z odległych krajów Dalekiego Wschodu. Są to bardzo interesujące okazy w różnych kolorach i kształtach. Chcemy odtworzyć tu klimat Azji – temperatura na poziomie około 25 stopni Celsjusza, wilgotność 80 proc. – mówi Paulina Klimas-Stasiak, rzeczniczka prasowa Orientarium. – Dzięki temu rośliny będą czuły się jak w warunkach naturalnych. Dodatkowo na zewnątrz posadzimy 45 dużych drzew, do tego bambusy i trawy – około 1500 sztuk.

Justyna Kowalewska

Panaceum 12/21